№ 12. Wtorek 15. Stycznia 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Obwieszczenie

Osobny examin dojrzałości dla tych kandydatów, którzy w którem kolwiek publicznem gimnazyum ukończyli VIII. klasę gimnazyalną z świadectwem pierwszej klasy, ale dotąd nie złożyli examinu dojrzałości, odbywać się będzie w tym roku w lwowskiem c. k. 2giem gimnazyum i w krakowskiem c. k. kompletnem gimnazyum, a mianowicie z pisemnej części we Lwowie od 28. stycznia, a w Krakowie od 4. lutego, zaś ustny we Lwowie od 6. lutego, a w Krakowie od 18. lutego r. b.

Dyrekcye lwowskiego drugiego i krakowskiego kompletnego gimnazyum są upoważnione, przyjmować zgłoszenia na ten examin we Lwowie do 27go stycznia, a w Krakowie do 3. lutego 1861 takich kandydatów, którzy ukończyli VIII. klasę gimnazyalną publicznie lub prywatnie w którem kolwiek gimnazyum w roku szkolnym 1860 ze świadectwem pierwszej klasy.

Kandydaci nieobjęci tą kategoryą, jeśli zamyślają poddać się temu examinowi, muszą wykazać się u rzeczonych dyrekcyi, albo wyższem pozwoleniem, albo też uchwałą którejkolwiek krajowej komisyi examinacyjnej, która naznaczony im został niniejszy termin do examinu.

Oprócz tego muszą wszyscy kandydaci przed przypuszczeniem do examinu dojrzałości wykazać podług przepisów swój pobyt, jako też swoje nienaganne polityczne i moralne zachowanie od czasu wystąpienia z szkół gimnazyalnych w obec rzeczonych dyrekcyi gimnazyów. Co się niniejszem podaje do wiadomości powszechnej.

Lwów, 11. stycznia 1861.

Gminy *Watra Mołdawica* i *Russpi Poul.* w obwodzie czerniowieckim, przeznaczyły na założenie według przepisów gr. nieunickiej szkoły trywialnej w Watra Mołdawica zakupiony grunt wraz z ogrodem, a na utrzymanie nauczyciela odstąpiły obligacye w ogółowej kwocie 2130 zł. w. a.

Na uzupełnienie tego uposażenia przyzwolił bukowiński gr. nieunicki fundusz religijny roczną kwotę 95 zł. w. a.

Nadmienione gminy szkolne obowiązały się zrębywać i przystawiać potrzebne na opalanie szkoły i pomieszkania nauczyciela przeznaczone z dominialnych lasów drzewo i zajmować się ochędóstwem szkoły.

Udowodnioną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galic. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 1. grudnia 1860.

Sprawy krajowe.

(Pismo cesarskie do hr. Apponyi. — Potwierdzenie wyboru p. hr. Kazimierza Krasickiego. — Położenie i stan rzeczy obecny. — Zmiana załogi w Nagy-Körös. — Doniesienia z Dalmacyi. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 12. stycznia. Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 7. stycznia b. r. uwolnić hrabiego Jana Cziraky od poruczonego mu urzędu najwyższego sędzi *(Judex curiae Regiae)* Królestwa węgierskiego, i nadać tę godność tajnemu radcy hrabiemu Jerzemu Apponyi, następującem najwyższem pismem odręcznem:

Kochany hrabio Apponyi. Mianuję cię najwyższym sędzią *(Judex curiae Regiae)* mego Królestwa węgierskiego, polegając na twojej dokładnej znajomości praw i konstytucyjnych urządzeń mego Królestwa węgierskiego, tudzież na twoich mnogich doświadczeniach nabytych w służbie państwa. Miło mi jest wyrazić Ci zupełne uznanie, za dawane mi i przy tej sposobności dowody twego przywiązania do Mojej osoby i twoje poświęcenie dla dobra powszechnego, które zamiary Moje popierają.

— Jego c. k. apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 7. stycznia b. r., potwierdzić najłaskawiej wybór hr. Kazimierza Krasickiego na wiceprezydenta c. k. galicyjskiego towarzystwa agronomicznego.

— *Gazeta wiedeńska* przedstawia w następujący sposób stan i położenie obecne: Na polu politycznem panuje także cisza zimowa. Zeszły tydzień nie był obfity w wypadki; lecz jako pod skorupą śniegu żyją i wzmagają się pomału, niedostrzeżenie zarody przyszłej roślinności, również w chwilowej obecnej ciszy dojrzewają nasiona, mające niebawem wyraźne przybrać kształty.

Zapytajmy najprzód, co przyniósł ten pierwszy tydzień roku dla naszej wielkiej monarchyi?... a w odpowiedzi rozwija się przed okiem naszem pocieszający widok Austryi, która nie czerpiąc potęgi swej z daleka i z obczyzny z własnego popędu krajom swym na noworoczny podarek miłą uczyniła niespodziankę.

Najprzód też spomnieć wypada o wspaniałomyślnym akcie amnestyi. Zamiar ten dawno spoczywał w sercu monarchy, a teraz gdy stosowna nadeszła chwila, dojrzał i w słowach przebaczenia, wniósł szczęście i pociechę w koła smutnych rodzin.

Każdy dzień przynosi nową cegłę do budowy naszego nowego politycznego życia. Wyszło nowe prawo wyborcze dla krajów niemieckich i słowiańskich monarchyi. Niektóre ograniczenia czynnego prawa wyboru zrównoważone i wynagrodzone są sowicie rozszerzeniem zasady wybieralności. Mamy dostateczną rękojmię, że dalsze szczegółowe rozporządzenia, które uzupełnią całość, będą wydane w duchu wolnomyślności i słuszności. Ktoby jednak chciał, aby dzieło mające przetrwać za łaską Bożą próbę długich lat, oparte było zamiast na gruntownej rozwadze, na naglącym pospiechu, pozbawił by siebie i ojczyznę najpiękniejszych nadziei.

W Prusiech napisał rycerski monarcha ręką drżącą po świeżej stracie ukochanego brata, jednak silnemi pociągi wyznanie wiary do ludów swoich, wstępując na tron swych ojców. Obowiązki jego dla Prus, to są jego słowa, są te same, co obowiązki względem całych Niemiec. Utrzymać błogosławiony spokój, będzie jego staraniem, lecz jeżeli niebezpieczeństwo zagrozi Prusom i Niemcom, wówczas on i jego ludy ufne w Bogu okażą męstwo swoje.

— *Pesth-Ofner Ztg.* pisze: Na ostatniem posiedzeniu peszteńskiej kongregacyi komitatowej, oświadczył zgromadzeniu wicejespan Nyary, że książę Liechtenstein wydał już rozporządzenie, ażeby załoga w Nagy-Körös była zmieniona, a wojsko umieszczone w koszarach.

— Z Spalato donosi *Triest. Z.* pod d. 7. stycznia: Tutejsza rada gminna, opierając się na najwyższym dyplomie z d. 20. października i na okolniku ministra stanu Szmerliga z d. 22. grudnia, protestuje w własnem i w imieniu 15 gmin przeciw każdemu, kto by bez mandatu ludności dalmatyńskiej brał na siebie reprezentacyę w sprawie połączenia Dalmacyi z Kroacyą i Slawonią.

— Następujący dekret król. węgierskiego namiestnictwa odczytano dnia 10go b. m. na posiedzeniu jeneralnej kongregacyi w Peszcie:

Z kr. węgierskiego namiestnictwa.

Do zgromadzenia komitatu peszteńskiego!

Jego c. k. apostolska Mość nakazał łaskawie najwyższem rozporządzeniem z d. 27. z m. przyłączyć na powrót województwo Serbskie i banat Temeski do królestwa węgierskiego na mocy praw politycznych tegoż królestwa do pomienionych prowincyi, a zarazem raczył polecić kr. węgierskiemu namiestnictwu przedsięwziąć natychmiast co potrzeba, aby niezwłocznie dokonać wcielenia tychże prowincyi do ojczystego kraju.

Jego c. k. apost. Mość wziąwszy pod rozwagę wyraźne życzenia mieszkańców serbskich byłego województwa, co do zaręczonych im zdawna przestarych przywilejów odnoszących się głównie do ich narodowości i języka, raczył nakazać, aby patryarcha Rajacicz wybrał z ludności serbskiej grono mężów znakomitych stanowiskiem, zdolnościami, zasługami publicznemi i zaufaniem powszechnem i wysłał ich do rezydencyi monarchyi, aby tam oświadczyli swoje życzenia i wnioski, które to wnioski po dokładnej rozwadze należycie sformułowane, będą przedłożone sejmowi węgierskiemu, a uchwały praw Jego c. k. Mości do najwyższej sankcyi.

Król. węgierskie namiestnictwo pospiesza z patryotyczną radością zawiadomić zgromadzenie komitatu o tem najwyższem postanowieniu, spełniającem najgorętsze życzenia kraju.

Dan w Budzie z posiedzenia rady król. węgierskiego namiestnictwa na dniu 2. stycznia 1861.

Jerzy Majlath d. j. Józef Havas. Józef Kerekes.

Ameryka.

(Rozwiązanie unii.)

Nowy Jork. Bióro Reutera przynosi depesze z Washyngtonu z dnia 24. grudnia. odnosząca się do oderwania się południowej Karoliny z doniesieniem, że reprezentanci wspomnionego państwa oświadczyli, iż z powodu odłączenia się południowej Karoliny ustępują z kongresu. Prezydent oświadczył, że nie uznaje tego aktu dizunii. Przewódzcy dizunitów stronnictwa wysilali się, ażeby nakłonić południowe kraje, pójść za przykładem południowej Karoliny, i rozesłali do państw niewolniczych adres z wezwaniem, ażeby zebrać się w osobny związek.

Newyork Times donosi, że prezydent Buchanan dał majorowi Anderson rozkaz poddać w razie napadu twierdzę Moultrie, sąsiednią przy Charleston, stolicy południowej Karoliny. Istotnie też opuściły ją wojska Stanów zjednoczonych i przeniosły się do twierdzy Lampher przy porcie w Charleston, gdzie są w obawie napadu. W Charleston panuje wielkie wzburzenie.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt. 5. stycznia. Towarzystwo zawiązane, by zreformować taryfę, będzie co tygodnia miało publiczne konferencye, ażeby wykazać potrzebę reformy. Także w Portugalii wyrządziły wylewy znaczne szkody.

Anglia.

(Ostra zima.)

Londyn, 9. stycznia. W tej porze mowa tylko o mrozach, które trwają nieprzerwanie, i w samej rzeczy są bardzo dojmujące, gdyż pomieszkania tutejsze nie są dostatecznie na mrozy zaopatrzone. Wczoraj i dziś było 6 — 8 stopni R. niżej zera, przytem wiał ostry wiatr północny, a nie ma śniegu. Jest to zima, jakiej w Londynie od kilku lat nie pamiętają. Tamiza niesie krę, a co najgorsza przytem, że prawie codzień wydarzają się przypadki na kolejach żelaznych, które dla braku innych objaśnień przypisują tej przyczynie, że szyny przez mróz stały się słabsze. Na dwóch różnych kolejach wyskoczyły przedwczoraj znowu z szyn maszyny i wagony, i po części zostały zdruzgotane. W obydwu przypadkach utraciło kilkoro ludzi życie, a inni odnieśli mocne skaleczenia, a dotychczas nie można udowodnić, co przyczyną tego było, czy lokomotywy, wagony, przewodnicy, czy szyny. Także na lodzie w niektórych parkach Londynu doznało kilka osób kalectwa, lecz to nie dziwna, gdyż przeszło 80.000 ludzi zabawiało się tam ślizganiem na łyżwach, a więcej niż trzykroć tyle ludzi przypatrywali się temu widowisku. Podobne doniesienia nadchodzą także z prowincyi, i tak lord Raglan złamał rękę na ślizkim gościńcu publicznym.

Francya.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Stosunki handlowe z Belgią. — Pelissier w Algierze. — Nowa broszura.)

Paryż, 9 stycznia. Wczoraj były łowy w Fontainebleau, na które zaproszony był także książę Metternich.

— Słychać, że przy otwarciu ciała prawodawczego wyłoży w mowie swojej obszernie powody obsadzenia Rzymu wojskiem francuskiem, gdyż ten punkt zagranicznej polityki wywiera największy wpływ na wewnętrzne stosunki Francyi.

— Podług listów z Tulonu nadszedł tam rozkaz zaopatrzyć flotę francuską w żywność na trzy miesiące.

— Dzienniki półurzędowe zbijają stanowczo wiadomość, jakoby Anglia protestowała przeciw propozycyi Francyi względem przedłużenia expedycyi syryjskiej nad pierwotny termin, i dodają, że układy w tej sprawie nie skończyły się jeszcze.

— Od jakiegoś czasu przestrzega rząd ściśle regulaminu armii francuskiej, który wyklucza wszystkich oficerów niezdolnych już do służby, i pensyonuje każdego, kto przekroczył już wiek przepisany.

— *Pays* donosi, że Karol Rogier miał kilkakrotnie posłuchanie u Cesarza, i Cesarz zapewniał go najuroczyściej, że pokój może być utrzymany. Minister belgijski brał także udział w Paryżu w konferencyach nad projektem belgijsko-francuskiego traktatu handlowego. Jeżeli *Pays* nie myli się w swych wiadomościach, to traktat ten wkrótce ma być zawarty, a to na obszerniejszych nawet jeszcze podstawach, jak traktat handlowy angielsko-francuski. Przedewszystkiem zastrzega, jak słychać, zupełną, ogólną wolność wstępu w granice obu państw dla dzieł literackich i artystycznych.

— Dziennik *Akhbar* z 2go b. m. donosi o przybyciu marszałka Pelissier do Algieru. Do władz zgromadzonych w gmachu rządowym przemówił jenerał-gubernator kilka słów, w których wyraził, że jedynem jego życzeniem jest pracować nad pomyślnością Algieryi.

Wiadomo, że Cesarz i Cesarzowa w rocznicę urodzin Cesarzewicza dnia 16go marca 1856 przyjęli na siebie być chrzesnym ojcem i chrzesną matką wszystkich w tym samym dniu w Francyi urodzonych dzieci. Obowiązek ten będzie teraz rozciągniety także na wszystkie w nadmienionym dniu urodzone dzieci w krajach anexowanych.

Autorem broszury „Rome et les évêques de France“, przeznaczonej do wystąpienia naprzeciw licznym listom pasterskim biskupów francuskich ma być pan Laguerronnière. Broszura ta jest mniejszego znaczenia niż wydana w przeszłym roku pod tytułem: „Le pape et le congrès“, i zamierza udowodnić, że świeckie panowanie papieżów nie jest niezbędną koniecznością, i że teraźniejsze nauki kościoła zostają w zupełnej sprzeczności z temi, jakie panowały w pierwszych ośmiu stuleciach ery chrześciańskiej. Oraz daje do zrozumienia, iżby musiano kościół znowu tak ukonstytuować, jak był za czasów Karola Wielkiego. Broszura stara się najszczególniej okazać, że zdania jej podziela tak zwany niższy kler, któremu nie szczedzi pochlebnych wyrazów. Przeciw założeniu osobnego kościoła oświadcza się jak najmocniej nadmieniona broszura.

Włochy.

(Doniesienia z Neapolu. — Układy o Gaetę.)

Sardynia. Im więcej zbliża się chwila otwarcia izb w Turynie, pisze *Gazeta wiéd.*, tem też zwiększa się obawa w stronnictwie Cavoura, że weźmie nad niem górę stronnictwo rewolucyjne, któremu tamto rzuciło się od początku zajść włoskich w ramiona. Poruszone umysły nie dają się napowrót uśpić, chociaż *Opinione* przyśpiewuje im coraz to nowe piosenki do snu. Dwa pisma, któremi Garibaldi oświadcza z Kaprery swemu ajentowi Belazzi, że nie może przyjąć kandydatury do parlamentu, życzy sobie rozpocząć wojnę na wiosnę, i nie chce ani słyszeć o nieprzyjaźnem mu stronnictwie, które chciałoby Włochy obcą odbudowywać pomocą, oba te pisma wprawiają dziennik urzędowy w najgorszy humor. Dziennik ten ubolewa, że Garibaldi nie chce zasiąść w parlamencie, oświadcza stanowczo, że nie chce stawać w żadnej z nim opozycyi, i że jeżeli jest za przymierzem z Francyą, niemniej przeto zgadza się z tem, aby wzniosłe przedsięwzięcie wykonać potęgą zespolonych sił włoskich, przyczem zawsze jednak potrzeba unikać kroków nierozważnych, i przezornie brać się do dzieła. Następnie *Opinione* uznaje zasługi ochotników, lecz w końcu ośmiela się uczynić uwagę, że Garibaldi nie może oznaczać chwili rozpoczęcia wojny, iż prawo to przysługa jedynie Królowi Wiktorowi Emanuelowi. Wreście nikt nie może wiedzieć z pewnością, kiedy stanowcza uderzy godzina; żyjemy w epoce, w której nie można przewidzieć, co się stanie za ośm dni, a tem bardziej za kilka miesięcy.

Neapol. *Gazeta turyńska* z 8. stycznia potwierdza, że rząd sardyński dogadzając życzeniu Cesarza Napoleona, zawiesi kroki nieprzyjacielskie pod Gaetą do 19go b. m. w tym zamiarze, by mogły toczyć się układy względem kapitulacyi twierdzy. Eskadra francuska odpłynie niezwłocznie, i tylko jeden okręt wojenny pozostanie do 19go, by czuwać nad dopełnieniem zawieszenia broni. Jeśliby jednak nie powiodło się zapobiedz w drodze układów dalszemu rozlewowi krwi, ma jenerał Cialdini rozpocząć nanowo działania wojenne przy pomocy floty włoskiej.

Ministeryalny *Pays* z 8. stycznia pisze: „Jeśli można zawierzyć ostatnim doniesieniom, postępują pomyślnie układy względem zawieszenia broni. Także *Patrie* donosi, że toczą się z całą gorliwością układy, by przywieść do skutku zawieszenie broni między Sardynią i Królem Franciszkiem.

Podług depeszy z Turynu odpłynie 9go mieszany okręt transportowy „l' Avriége z żywnością dla eskadry wiceadmirała Barbier de Tinan.

Z Gaety nadeszły do Marsylii następujące wiadomości z 5go b. m. „Piemontanie rażą swym ogniem bardzo trafnie gmachy miejskie, a osobliwie godzą na pałac królewski. Jedna bomba wpadła do pokoju nad komnatę, w której mieszka Król. Ministrowie nalegali przeto, ażeby Król i Królowa przenieśli mieszkanie swoje do kazamat. Także głównego szpitalu dosięgły pociski oblęgających. Znaczną liczbę ranionych miano przewieźć do Terraciny. W zatoce nie było ani jednego okrętu rosyjskiego. Mówią, że flota francuska wkrótce odpłynie.“

Niemce.

(Wiadomości bieżące.)

Niederrh. V. Z. donosi, że dnia 5go b. m. o godzinie 4½ rano umarł w Düsseldorfie Henryk Arnim, minister stanu bez służby i deputowany z Berlina.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Poseł perski odjechał. — Składki na pielgrzymów w Jerozolimie. — Budżet. — Wolna robota najemna. — Osady amurskie.)

Warszawa. 9. stycznia. *Gazeta warszawska* podaje następujące ogłoszenie Departamentu handlu zewnętrznego.

Od pewnego czasu przyjeżdżający z zagranicy zaczęli przywozić z sobą, oprócz zwykłych rzeczy podróżnych, całe partye towarów, widocznie „na sprzedaż“. Dla uniknienia nieporozumień na jakich warunkach przywożone w ten sposób towary mają być puszczane przez komory, departament handlu zewnętrznego, z rozkazu ministra finansów, zasadzającego się na artykule 1194 Tomu IV. Zb. pr. (wyd. 1857 r.) ma honor donieść do powszechnej wiadomości: 1) Ponieważ podług postanowień handlowych, mogą odbierać zagraniczne towary tylko osoby mające prawo do handlu zagranicznego, to w razie przywiezienia towarów przez osoby nie

mające tego prawo, towary te zgodnie z artykułem 49 Ust. Hand. Zb. Pr. T. XI. Cz. II. (wyd. 1857 r.) powinny być wypuszczane nie inaczej, jak za pobraniem cła półtora raza większego od oznaczonego taryfą, po podaniu przez podających albo ich pełnomocników, deklaracyi według postanowionych przepisów, albo też ma być dozwolony powrotny wywóz tych towarów, jeżeli ich właściciele nie zechcą zapłacić oznaczonego cła. Zresztą, znajdujące się między pasażerskiemi rzeczami, nieznaczne przedmioty, przywiezione widocznie „na własny użytek", a nie na sprzedaż, mogą być przepuszczane za opłatą zwyczajnego cła oznaczonego taryfą. 2) Gdyby się zdarzyło, że osoby stanu niehandlowego, przywiozły towary należące do kupców mających prawo do handlu zagranicznego, to takie towary mogą być przypuszczane za opłatą zwyczajnego cła oznaczonego taryfą, tylko w tym wypadku, jeżeli co do nich zachowane były formalności, wymagane przez ogólne celne przepisy, to jest jeżeli towary te będą oznaczone w deklaracyach szyprów, będą przy nich konnesementy, albo listy frachtowe na imie tej osoby, dla której zostały przywiezione, zadeklarowane w właściwym czasie, i tam dalej. Do tego departament uważa za potrzebne dodać, że o niniejszem uwiadomiono komory, dla stosownego wykonania.

Petersburg, 3. stycznia. Wczoraj miał perski poseł, Sartip Kassim-Khan, pożegnalną audyencyę u Cesarza.

— W roku 1859 zawiązał się pod prezydencyą Wielkiego księcia Konstantyna komitet, który miał czuwać nad obracaniem składek wpływających na korzyść prawosławnych pielgrzymów w Palestynie. Składki te rozpoczęto już w roku 1859 i zebrano w tym zamiarze 318.000 rubli, a gdy przeszłego roku zaprowadzono w Jerozolimie konzulat rosyjski, zakupiono w Jerozolimie, tuż obok kościoła Bożego grobu plac na Majdanie pod miastem, a drugi 1½ mili od Jerozolimy odległy. W Kafa, Nazarecie, Jaffie i w samej Jerozolimie będą założone przytułki dla pielgrzymów prawosławnych, w Jerozolimie dwa dla kilkuset pielgrzymów i szpital, a na Majdanie obok gmachu konzulatu kościoł świętej Trójcy.

— Budżet Moskwy wynosił zeszłego roku w dochodach 1,413.000 rubli, a w rozchodach 1,400.000 rubli. — Przymuszanie włościan do roboty przy magazynach zbożowych zostało teraz zniesione, gdyż przekonano się, że wolna robota i równy podział kosztów są daleko stosowniejsze. — Z nad Amuru donoszą, że w jednym powiecie bałagańskim nie zebrano w przeszłym roku 19.500 desiatyn zboża, gdyż brakło robotników. Można sobie ztąd wyobrazić, jak koniecznie potrzebna jest liczniejsza ludność dla rozwoju tego kraju, od którego zależy stanowisko Rosyi w Azyi wschodniej.

Turcya.

(Wynagrodzenie chrześcianom.)

Według listów z Bejrutu powróciła międzynarodowa komisya do tego miasta; obiega pogłoska, że suma wynagrodzenia dla chrześcian, ma wynosić 30 milionów franków, z których ⅔ ma wypłacić chrześcianom rząd turecki, a ⅓ muzułmanie w Damaszku. Na Druzów włożono obowiązek płacić po 150 fr. od głowy. Kilku szeików tego szczepu uznano za niewinnych i puszczono na wolność, innych jednak, którzy brali udział w rzezi, skazano na śmierć.

Azya.

(Doniesienia z Indyi.)

Dnia 9. b. m. zawinął do Tryestu parowiec Lloyda „Pluto", przywożąc wiadomości z Kalkuty z d. 8., z Bombaju z 12., z Singapore z 6. grudnia a z Szanghai z d. 18. listopada.

Lord Elgin zwiedzi Japan, Manilę i Jawę. Wiadomości z Banjermassing są pomyślniejsze. Traktat ogłoszono w Pekinie dnia 2. listopada. Angielska armia miała dn. 7. odejść do Tientsinu, gdzie jest francuska kwatera główna i wielka część wojska francuskiego. Bruce odjechał d. 6. z Tientsinu do Pekinu. — *Java Bode* donosi pod dniem 3. grudnia, że pruski szoner „Frauenlob" zatonął z całą załogą.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Kopenhaga, 11. stycznia. Dzisiejszy wieczorny *Dagbladet* zawiera artykuł wojenny, w którym żąda niezwłocznego zbrojenia się i usunięcia amunicyi i materyału wojennego z Rendsburgu i Holsztynu. Tylko odważne wystąpienie — powiada w końcu — może zapewnić Danii naturalnych jej sprzymierzeńców.

— **Neapol**, 10. stycznia. Farini wzywał przed kilku dniami na nadzwyczajną naradę najznakomitszych mężów Neapolu, by ułożyć program przyszłej administracyi i podać księciu Carignanowi; ale zgromadzenie nie mogło się pogodzić w zdaniach i nic nie uradzono. — Dochody nieobecnych w swej dyecezyi biskupów zabrano w sekwestr.

Turyn, 11. stycznia. Obiega pogłoska, że jenerał Fanti ma dla nadwątlonego zdrowia wystąpić z gabinetu, a miejsce jego zajmie jenerał Pettenengo.

Washington, 2. stycznia. Buchanan przygotowuje nowe poselstwo. Kongres przyjął większością 43 głosów uchwałę, że niemożna używać przemocy oręża. Południowa Karolina zbroi się coraz bardziej.

Kurs giełdy wiedeńskiej

Dnia 11. stycznia.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	55.75	56 —
Z pożyczki narod. z proc. od styeznia do lipca po 5%	74 30	74.50
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	74.50	74.70
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	62 20	62 40
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	63 25	63.50
dtto. „ 4½%	52 75	53 —
dtto. „ 4%	47 —	47.50
dtto. „ 3%	35 25	35 50
dtto. „ 2½%	32 50	33.—
dtto. „ 1%	12 20	12 30
Przez. do wylos. z r. 1839	106 50	106 75
„ 1854	84 25	84 50
„ 1860	83 25	83 50
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	84 25	84.50
Renty Como po 42 lir. aus.	15.—	15.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	59.—	60.—
„ 4½%	51 —	52 —
„ 4%	45.—	46 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	39 —	40.—
„ 3%	—.—	44.—
„ 2½%	—.—	42.—
„ 2¼%	—.—	38.—
„ 2%	—.—	34 —
„ 1¾%	—.—	32.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	59.—	60 —
„ 4½%	51 —	52.—
„ 4%	45 —	46.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	86 —	87 —
Wyż. Aust. i Salb.	86.50	87.50
Czech	90.—	91.—
Morawii	85 50	86.
Szlaska	85.—	85 50
Styryi	86.—	87.—
Tyrolu	97.—	—.—
Kar., Krainy, i Wyb.	88.—	89.—
Węgier	65 —	65 50
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	62.50	63.—
Galicyi	62 —	62 50
Siedmiogr. i Bukow.	61 50	62.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	109 —	109 50
Wen. pożyczka z r. 1859	88 50	89.—
Dług Tyrolu po 5%	59.—	60.—
„ 4%	45.—	46 —
„ 3½%	39.—	40.—
Dług Salcburga „ 3%	33.—	34.—
„ 2½%	27.—	28.—
Dług Krainy „ 2%	21.—	22.—
„ 1¾%	20.—	20.50

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
„ 2½% za 100 zł.	17.—	18.—
„ 2¼% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 1¾% za 100 zł.	11.—	12.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	750	751
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	155 30	155 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	566 —	568 —
Półn. kolei po 1000 zł. m. k.	2053	2055.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	282 —	282.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	183 50	184.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	106 —	106 50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 140 zł. (70%)	182.—	183.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%)	153 50	154 —
Kol. Preszb.-Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	22.—	24.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	60.—	65.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	645.—	650.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	108.—	110.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	106.—	108.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	380 —	382.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	130.—	150.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	390.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	350.—	355.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	100.—	100 50
10 „ 5%	96.—	97
przeznacz. do los. po 5%	88 75	89 —
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99 50	100.—
przez. do los. po 5%	84 75	85 —
Gal. Tow. kred. po 4%	86.—	—.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	112.—	112 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	148.—	148 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.—	95 50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	143.—	144.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	77.—	78.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	94.50
Lloyda za 100 zł.	80.—	81.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	108 75	109.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94 50	94.75
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	111.—	112.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	87.—	88 —
Salma „ 40 „ „	38.50	39.—
Palfiego „ 40 „ „	36 25	36 75
Clarego „ 40 „ „	34.—	34 50
St. Genois „ 40 „ „	37.—	37 50
Windischgrätza 20 zł. „	20.—	20.50
Waldsteina 20 „ „	26.—	26 50
Keglevicha 10 „ „	14.75	15.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	128 50	128 50
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	128 65	128 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	128 80	129.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	113 50	113.75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	150 —	150.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	59 60	59.70
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piastr. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

Dukaty ces. men.	7 zł. 11	c.
dtto. pełnej wagi	7 „ 10	„
Korona	20 „ 65	„
20frankówka	12 „ 6	„
Rosyjski impery.	12 „ 36	„
Talar związkowy	2 „ 27	„
Srebro	150 zł —	c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50	c.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 14. stycznia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 74.20. Metaliki po 5% za 100 zł. 63.10; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 746.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 155.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 149.50. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 149.50. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 7.10. dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—. półkorony —.—.

Kurs lwowski.

Dnia 14. stycznia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	98	7	6
Dukat cesarski	" "	7	2	7	10
Półimperyał zł. rosyjski	" "	12	13	12	33
Rubel srebrny rosyjski	" "	2	32	2	35
Talar pruski	" "	2	23	2	27
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.		86	—	87	13
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	153	—	156	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	61	80	62	60
5% Pożyczka narodowa		73	40	74	50

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 14. stycznia.

Hotel europejski: PP. Osmulski Władysław, z Władypałgóra. — Kunaszewski Hironim, z Zelibora. — Tyszkowski Antoni, z Michałówki. — Eminowicz Jan, c. k. rotm., z Zuszyc.

Hotel angielski: Pomezański Jendrzej, z Czercza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 14. stycznia.

PP.: Czajkowski Michał, do Korczmina. — Janicki Wiktor, do Ostoszyc. — Kutyński Stanisław, do Grodowiec. — Skarbek Borkowski Leopold, do Krowicy. — Duniewicz Edw., do Noweszyc. — Niedzwiecki Alexander, do Wańkowiec. — Hlebowicki Emil, do Bursztyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 12. i 13. stycznia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328 91	— 5.2	93 5	wschodni sł.	mgła
2. god. po poł.	329 13	— 4.4	81 2	północny "	pochmurno
10. god. wiecz.	329 41	— 8.0	93.5	półn.-wsch. "	jasno
7. god. zrana	329 28	— 11.4	95.3	połud.-zach. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328 64	— 6.8	88.5	północny "	jasno
10 god. wiecz.	328 11	— 8 6	92 0	wschodni "	"

TEATR.

Dziś opera niemiecka: **„Nocleg w Granadzie."**

Zamkniecie rachunku z przychodów i wydatków izby handlowo-przemysłowej lwowskiej w roku 1859. I. obrót kasowy.

Przychody.	Waluta austryacka szczegółowo zł.	szczegółowo c.	razem zł.	razem c.
Pozostałość w kasie z końcem roku 1858	1385	1		
Podatek od wyborców	2916	29½	4301	30½
Zwrócone zaliczki na pensye	20	.		
" " " potrzeby szkoły rzemieślniczej	390	90	410	90
Ogół przychodów	.	.	4712	20½

Wydatki.	Waluta austryacka szczegółowo zł.	szczegółowo c.	razem zł.	razem c.
Płace urzędników, sług i diurny	2150	45½		
Wydatki na potrzeby kancelaryjne	144	69		
Druki	249	66		
Książki, gazety i roboty introligatorskie	137	42½		
Oświetlenie	29	47		
Portoryum	15	21		
Zasiłki i wsparcia	82	.	2808	91
Zaliczki do zwrotu	.	.	787	49
Razem	.	.	3596	40
Dopełnienie, czyli pozostałość w kasie z końcem roku 1859	.	.	1115	80½
Ogół wyrównywający przychodom	.	.	4712	20½

II. Stan majątku

Stan czynny.	zł.	c.	zł.	c.
Zaliczka należąca sie od szkoły rzemieślniczej	625	49		
Zwrót zaliczki na pensye	100	.		
" " na potrzeby kancelaryjne	15	.	767	49
Pozostałość w kasie z końcem roku 1859	.	.	1115	80½
Ogół majątku z końcem roku 1859	.	.	1883	29½

Stan dłużny.				

Powyższe zamkniecie rachunku zgodne jest z rachunkiem szczegółowym tutaj sprawdzonym i dokumentami udowodnionym.

Z wydziału rachunkowego w c. k. ministeryum finansowem I. Sekcyi. — W Wiédniu dnia 25. sierpnia 1860.

Tanzer r. w.
Radca obrachunkowy.

Z izby handlowo-przemysłowej.
We Lwowie dnia 8. grudnia 1860.

Józef Breuer r. w.
Prezes.

Adolf Rudyński r. w.
Sekretarz.

KRONIKA.

(Z wyprawy naukowej kapitana Speke) Gubernator przylądka sir G. Grey otrzymał od angielskiego konzula w Zanzibar ciekawe doniesienie o kapitanie Speke i jego wyprawie na wschodnie wybrzeże Afryki, i ogłosił je w „Monitorze" tamtejszym. Treść tych doniesień jest następująca:

Konzulat angielski — Zanzibar 23. sierpnia 1860. Kapitan Speke przybył tutaj dnia 17. b. m. Wszystko sprzyjało jego wyprawie. Wpływ angielski wzmógł się tutaj w ostatnich dwóch leciech. Wyzwoliłem właśnie 4500 niewolników, należących do poddanych indyjsko-angielskich. Kazałem ich wszystkich sprowadzić do konzulatu, i wydałem każdemu świadectwo wyzwolenia, obdarzywszy każdego z nich nowemi sukniami i podarunkami w pieniądzach i żywności. Wszystkie tutejsze plemiona widzą teraz, że anglicy są ich przyjaciołmi. Murzyni tej części Afryki są dobrotliwi, bystrego i wesołego umysłu. Niemiałem jeszcze czasu dokładnie przejrzeć słownik języka Zulu Kafryjskiego, który mi Pan przysłałeś, lecz na pierwszy rzut oka widzę z największem zdziwieniem, że wielka ilość słów tych samych znajduje się w języku Kisuaheli, którym mówią mieszkańcy w całym Zanzibarze. Toż samo uważałem czytając podróże Magyara po wybrzeżach zachodnich około Benguela. Kapitan Speke znalazł w chwili swego przybycia tuzinami chcących mu towarzyszyć ochotników. Dra. Roschera młodego Niemca, który w czerwcu zeszłego roku wyjechał z Zanzibar w zamiarze zwiedzić jezioro Nyassy, zamordowano dnia 19. marca, a dzisiejszego dnia ścięto właśnie tutaj dwóch jego morderców. Dotarł był dnia 19. listopada do Nusery na wschodnim brzegu jeziora i doznawał tam w ciągu czteromiesięcznego pobytu jak najprzyjaźniejszego przyjęcia ze strony Sułtana i mieszkańców. Dnia 16. marca puścił się nad rzekę Roome, w towarzystwie dwóch tylko murzynów, i jednym tylko uzbrojony rewolwerem. Trzeciego dnia podróży napadli ich rozbójnicy. Roscher ugodzony dwiema strzałami w pierś i w szyję upadł nieżywy. — Jeden ze sług poległ także — drugi uciekł do Nusery do Sułtana, za którego wstawieniem się Sułtan Kizomaury panujący w tym kraju, gdzie dokonano morderstwa, rozkazał ująć zabójców, i odesłał tutaj co pozostało po Roscherze z jego rzeczy. Dr. Roscher popełnił wielką nieprzezorność, puścić się w podróż w dziki kraj mając przy sobie kosztowne instrumenta, — bez żadnej zresztą broni. Jest tu obecnie inny Niemiec, baron von Decken pułkownik hanowerski i wybiera się także w podróż do Nyassy. Poszlę przez niego podarunki obu Sułtanom, Sułtanowi Nussery i Kinzomaury, którzy się okazali tak szlachetnymi dla bezbronnego białego podróżnika.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.